

PRZYGOTOWANIA DO I SYNODU ARCHIDIECEZJI POZNAŃSKIEJ W 1968 R.²

Wstęp

Synody diecezjalne sięgają swoimi korzeniami do czasów starożytności chrześcijańskiej. Początkowo było to zgromadzenie biskupów, jednakże wraz ze wzrostem liczby wiernych prawo uczestnictwa zostało rozszerzone również na prezbiterów. Za pierwszy w historii Kościoła zachodniego synod diecezjalny uważa się synod w Auxerre we Francji w 585 r.³ W średniowieczu postanowiono uregulować kwestie prawne tego typu zgromadzeń. Czyniono to na soborach powszechnych, począwszy od 1215 r., kiedy to biskupi zebrani w bazylice na Lateranie uchwalili, że synod diecezjalny miał być zwoływany od razu po zakończeniu synodu plenarnego⁴. Największe zmiany przyniosły uchwalone w 1917 oraz w 1983 r. kodeksy prawa kanonicznego. W obu poświęcono osobny rozdział omawianej instytucji.

Synody diecezjalne w Poznaniu odbywały się dość regularnie do 1738 r. Wtedy to odprawiono ostatni na ponad 200 lat synod. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać kilka. Po pierwsze rozbiory Polski, które doprowadziły do zmiany sytuacji Kościoła katolickiego w związku z innymi politykami państw zaborczych, w szczególności że Poznań znalazł się w granicach protestanckiego Królestwa Prus. Oczywiście, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości były próby zwołania synodu diecezjalnego. Jedną z nich podjął kard. August Hlond, jednakże prace rozpoczęły się zbyt późno, w 1938 r., sytuacja na arenie międzynarodowej zaczynała się komplikować, a same prace w komisji przygotowawczej przedłużać. Kolejną próbę podjął następca kard. A. Hlonda, abp Walenty Dymek. One również nie doszły do skutku przez politykę władz komunistycznych i niepewną sytuację Kościoła. Jednakże zaawansowanie prac synodalnych stało się fundamentem, na którym abp Antoni Baraniak zwołał synod w 1966 r. Rzecz jasna, po tym krótkim wprowadzeniu można by było uznać, że nie był to dosłownie pierwszy synod diecezjalny w Poznaniu. Jest to prawdą, gdyż jest to któ-

¹ Mgr Mateusz Huńko, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, alumn roku propedeutycznego w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie; ORCID: 0009-0009-3496-1700, e-mail: jdhunko4@gmail.com.

² Fragment pracy magisterskiej pt. *Pierwszy synod Archidiecezji Poznańskiej w 1968 r.*, napisanej na Wydziale Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem dr. hab. Konrada Bialeckiego, prof. UAM w 2022 r.

³ Edward Szafrowski, „Instytucja synodu przed Soborem Watykańskim Drugim”, *Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny* 31, 3–4 (1988): 23.

⁴ Szafrowski, „Instytucja synodu przed Soborem Watykańskim Drugim”, 24.

ryś z kolei, jednakże po podniesieniu Poznania do godności metropolii takowego nie było⁵. Dlatego też w nazwie tego artykułu użyto sformułowania I Synod Archidiecezji Poznańskiej.

1. Komisje synodalne

Podczas obchodów Milenium Chrztu Polski ówczesny metropolita poznański abp A. Baraniak zapowiedział zwołanie synodu, który miał obradować w roku tysięcznych urodzin diecezji⁶. Swoją decyzję potwierdził, obwieszczając ją jeszcze raz do zebranych w katedrze księży 18 kwietnia 1966 r.⁷ Jak zostało wskazane we wstępie, nie była to decyzja zaskakująca, ponieważ próby jego zwołania można zobaczyć już za czasów kard. A. Hlonda. Ponadto sam abp A. Baraniak prowadził prace nad wcześniejszym zwołaniem podobnego zgromadzenia. Mimo że był to krok raczej spodziewany, nie oznaczało to nikłego zainteresowania ze strony wiernych lub samych kapłanów. Skalę tego zjawiska można zauważyć dzięki istnieniu dość licznych głosów krytykujących pracę komisji lub same projekty statutów⁸.

1.1. Członkowie komisji

Po ogłoszeniu wydanym podczas poznańskich obchodów Milenium Chrztu Polski postanowiono ukonstytuować komisje synodalne mające przygotować projekty, które miały być omawiane podczas sesji plenarnych. Abp A. Baraniak powołał na samym początku jedenaście komisji oraz członków sekcji naczelnej każdej z nich⁹. Najważniejsza z nich to: Komisja Główna, której przewodniczył sam metropolita, a pozostałymi członkami byli jego biskupi pomocniczy – bp Franciszek Jedwabski oraz bp Tadeusz Etter. Znalazł się tam również sekretarz synodalny ks. Władysław Pawelczak¹⁰. Drugą, co do ważności, była Komisja Koordynacyjna i Statutowa w składzie: ks. Franciszek Dziasek jako przewodniczący, następnie wspomniany już ks. Władysław Pawelczak, ks. Marian Wolniewicz, ks. Ludwik Wciórka oraz sekretarz ks. Bronisław Szulc¹¹. Gremia były jedynymi, których skład został podany w pełni w liście członków komisji

⁵ Leszek Wilczyński, *Dzieje archidiecezji poznańskiej w XX wieku i na początku XXI wieku*, t. 4 (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2019).

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dalej AIPN Po), 06/22, t. 8, Wyciąg z doniesienia T.W. ps. „Kawon”, 18.04.1967 r., 71.

⁷ AIPN Po, 06/22, t. 8, Wystąpienie arcybiskupa Baraniaka w katedrze poznańskiej z okazji sesji kleru archidiecezjalnego w dniu 18.IV.1966 r. o godz. 11:50, 81.

⁸ Specjalnie użyto tutaj słowa „uroczystość”, ponieważ pojawia się ono w wielu dokumentach kościelnych, a także taki synod jest często świętem dla Kościoła lokalnego.

⁹ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej AAP), Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁰ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹¹ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

przygotowawczych znajdujących się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. W ogłoszonym dokumencie przy pozostałych komisjach są wymienieni jedynie członkowie ich sekcji naczelnych, pozostałych przewodniczący przedstawiał arcybiskupowi, który wysyłał listy powołujące na to stanowisko¹². Trzecią na liście jest Komisja ds. Duchowieństwa. Jej przewodniczącym został bp F. Jedwabski, pozostali zaś członkowie to ks. Kazimierz Karłowski i ks. Jan Kanty Pytel, który był jej sekretarzem¹³. Kolejną była Komisja ds. Zakonnych pod przewodnictwem ks. Ignacego Walczewskiego. Pozostałymi członkami byli: ks. Ignacy Posadzy, generał Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, oraz ks. Wilhelm Dworowy, sekretarz¹⁴. Piąta w kolejności to Komisja ds. Apostolstwa Świeckich prowadzona przez ks. Aleksandra Woźnego, a jego współpracownikami byli ks. Roman Mieliński oraz ks. Tadeusz Korcz jako sekretarz¹⁵. Komisji ds. Liturgii przewodniczył ks. Nikodem Mędlewski, który zmarł podczas trwania przygotowań. Jego następcą został ks. Gerard Mizgalski, dotychczasowy sekretarz tejże komisji, pozostali to ks. Lucjan Haendschke oraz ks. Władysław Spikowski¹⁶. Członkami Komisji ds. Duszpasterstwa byli: ks. bp Tadeusz Etter jako przewodniczący, ks. Aleksy Wietrzykowski, ks. Józef Jany, ks. Kazimierz Żarnowiecki i ks. Stanisław Walkowiak¹⁷. Komisję ds. Nauczania prowadził ks. Marian Finke, przy współpracy ks. Sylwestra Marciniaka oraz ks. Władysława Mniejżyńskiego¹⁸. Komisja ds. Seminariów, Studiów Uniwersyteckich, Powołań Kapłańskich i Zakonnych została powierzona ks. Aleksemu Wietrzykowskiemu, pozostałymi członkami zaś mianowano ks. Władysława Pawelczaka oraz ks. Józefa Grzelczaka TChr¹⁹. Przedostatnia na liście komisja zajmowała się sprawami ekumenicznym. Jej członkami zostali: ks. Aleksander Bystry (przewodniczący), ks. Józef Grzelczak TChr, o. Konrad Heymo OP, ks. Stanisław Dziurkiewicz oraz ks. Kazimierz Maćkowiak²⁰. Ostatnia na liście była

¹² Warto zaznaczyć, że listy były wysyłane według ustalonego szablonu. Zmieniała się tylko osoba oraz stanowisko, na które została powołana.

¹³ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁴ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁵ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁶ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁷ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁸ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

¹⁹ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264, Lista członków komisji synodalnych przygotowawczych.

²⁰ Komisja ta została zamknięta w 1966 r. Potwierdzenie tego stanu rzeczy jest w *Statutach Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego. Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego odprawionego pod przewodnictwem księdza Arcybiskupa dra Antoniego Baraniaka w dniach 4 czerwca 12 września i 12 października w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu* (Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha, 1972), 529.

Komisja ds. Mienia Kościelnego, której przewodniczył ks. Tadeusz Jabłoński, reszta członków to: ks. Marian Peik, ks. Henryk Lewandowski, ks. Tomasz Sworowski, ks. Lucjan Haendschke, ks. Stanisław Michalak, ks. Marian Bogacki, ks. Paweł Zydlewicz oraz ks. Władysław Kołodziej. Kilka miesięcy po rozpoczęciu prac, w styczniu 1967 r., na prośbę ks. Mariana Piątkowskiego została powołana kolejna dwunasta komisja. Pracowała ona nad statutami dotyczącymi Maryi i maryjności²¹. Wspomniany wyżej wnioskodawca został jej przewodniczącym, dobrał też współpracowników: ks. Józefa Janego, ks. Władysława Kawskiego, ks. Aleksandra Woźnego, ks. Stanisława Rumińskiego, ks. Jerzego Smolińskiego CR oraz ks. Alfonsa Czwojędę²².

Choć w sekcjach naczelnych nie znalazły się osoby świeckie, to trzeba podkreślić, że takowe w składach komisji były. Mowa tutaj o Barbarze Jabłońskiej, Franciszku Morawskim oraz prof. Józefie Pawlaku. Jest to niewątpliwie ważna informacja, ponieważ synod poznański jako pierwszy w historii polskiej synodalności po Soborze Watykańskim II pozwolił świeckim na aktywne uczestnictwo w pracach komisji przygotowawczych.

1.2. Wpływ Komisji Koordynacyjnej i Statutowej na kształt synodu

Biskup ordynariusz, będący najważniejszym człowiekiem na synodzie, a także jedynym prawodawcą, do którego należy ostateczne zatwierdzenie dokumentów, ma również władzę kreowania tego zebrania. Składa się na to wiele czynników, najważniejszym z nich jest jednak wybór członków poszczególnych sekcji, którzy nadają kształt statutom i ich projektom. Ks. John O'Malley SJ w swojej pracy na temat Soboru Watykańskiego II wskazał, że nowością, którą wprowadził Jan XXIII, było dołączenie do komisji sporej liczby hierarchów spoza kurii, co miało wiązać się z innym kursem prac niż ten kurialny. Przekładając to stwierdzenie na grunt synodalny, autor chciałby pokazać, gdzie poszczególni duchowni związani z sekcjami naczelnymi komisji posługiwali. Według wspomnianej już listy z 1966 r. było, nie licząc biskupów, około 39 członków, spośród których 12 posługiwało albo w kurii, albo w seminarium, reszta to księża pracujący w duszpasterstwie parafialnym²³. Patrząc tylko na statystyki, widać zdecydowaną przewagę duszpasterzy, jednakże członkami Komisji Koordynacyjnej i Statutowej, która czuwała nad przebiegiem prac, ale również redagowała przesłane do

²¹ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 298, List ks. Mariana Piątkowskiego do abp. Antoniego Baraniaka.

²² *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, 529.

²³ Należy tutaj podkreślić, że informację tę odnaleziono w *Roczniku Archidiecezji Poznańskiej 1968 r.*, a więc wtedy, kiedy zakończył się synod. Niestety, brakuje tam daty rozpoczęcia posługi, więc przyjęto, z racji praktyki Kościoła nieprzenoszenia zbyt częstego proboszczów lub posługujących w kurii czy seminarium, stan na 1966 r. jako podobny lub zbliżony do tego przedstawionego w roczniku. *Rocznik Archidiecezji Poznańskiej* (Poznań: nakł. Kurii Metropolitalnej, 1968).

niej teksty z innych komisji, byli księża z seminarium. Rodzi się pytanie – dlaczego i na ile członkowie komisji koordynacyjnej wpływali na kształt synodu²⁴.

Po pierwsze, dlaczego zostali wybrani akurat oni. Jednym z tych kryteriów mogły być zasługi. Takowe spotykamy przy postaci ks. kan. F. Dziaska, który starał się bardzo pomagać, czy to służąc jako tłumacz, czy duszpasterz. Znany był ze znajomości nowinek naukowych nie tylko z dziedziny teologii²⁵. Wybór ks. rektora W. Pawelczaka na głównego sekretarza też nie wydaje się być przypadkowy – znawca prawa kanonicznego, członek komisji przygotowawczej za czasów abp. W. Dymka oraz mający dobry kontakt z abp. A. Baraniakiem. Po drugie, pracownicy seminarium mogliby sprawniej współpracować z racji na zamieszkiwanie w jednym budynku oraz wspólną znajomość z pracy.

Żeby odpowiedzieć na pytanie, na ile wpływali na kształt synodu, należy zwrócić uwagę na kilka dokumentów: list ks. F. Dziaska do abp. A. Baraniaka z propozycją odejścia od tradycyjnego podziału na paragrafy na rzecz bardziej przystępnego podziału na części, działy i rozdziały, donosy tajnych współpracowników do Służb Bezpieczeństwa z dni skupienia dla księży, w ciągu których poruszano kwestie synodalne, oraz list, w którym abp A. Baraniak wyraża chęć, aby to zebranie duchowieństwa miało charakter duszpasterski. Pierwszy ze wspomnianych dokumentów omawia sprawę podziału materiału, a także wprowadzenia kilku rzeczy, które znalazły się w ostatecznym wydaniu. Są to krótkie wprowadzenia dogmatyczno-pastoralne, tytuły każdego z punktów, dla wygody przy pełniejszym zapoznawaniu się, a w szczególności wspomniany już podział i umiejscowienie poszczególnych działów, gdyż właśnie to ks. F. Dziasek doprowadził do tego, że rozdział o duszpasterstwie znalazł się na samym początku²⁶.

Następna jest grupa dokumentów, na które składają się donosy trzech T.W. noszących pseudonimy: „Kozakowski”, „Kawon” oraz „Władysław”. Najwięcej informacji zdobyć można z wyciągu T.W. „Kozakowski”. Wspomina on o wszystkim, co działo się na kursie dla księży w Poznaniu, jednakże to go różni od pozostałych, że postanowił ukazać również dyskusję, która się tam wywiązała. Dotyczyła ona postulatu ks. S. Walkowiaka o poprawie warunków bytowych księży oraz wprowadzenia wakacji i jednego dnia wolnego w tygodniu dla wikariuszy. Abp A. Baraniak miał zarzucić, że są to zbyt błahе sprawy oraz uciąć dyskusję na ten temat (na tym kończą swoje wyciągi inni tajni współpracownicy), dalej przekazuje głosy księży z komisji, ażeby przesyłali swoje postulaty na temat np. duszpasterstwa wśród laikatu, a nie poruszali w nich tylko spraw bytowych²⁷.

²⁴ Niestety, nie ma tutaj potwierdzenia w dokumentacji, dlaczego akurat członkami Komisji Koordynacyjnej i Statutowej byli w głównej mierze wykładowcy seminaryjni, dlatego twierdzenia autora mają charakter hipotetyczny i należałoby je przebadać. Inaczej kwestia ma się z wpływem na kształt tego zebrania duchowieństwa. Tutaj są już dokumenty, które mogą być przesłanką do wyciągania wniosków.

²⁵ Stanisław Rumiński, „Teolog i cierpienie. Franciszek Dziasek 1909–1971”, w: *Byli wśród nas*, red. Feliks Lenort (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1978), 393.

²⁶ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264.

²⁷ AIPN Po, 06/22, t. 8, 51–64.

Dzięki tym donosom można się dowiedzieć, że część duchowieństwa nie podeszła poważnie do prośby o przesyłanie swoich propozycji zmian i głównie oczekiwali poprawy spraw bytowych. Pozostaje pytanie: czy można wierzyć informacjom zawartym w tych donosach? Są ku temu mocne przesłanki. Najważniejsza z nich to praktycznie taki sam opis wydarzeń sporządzony przez trzech niezależnych od siebie tajnych współpracowników, oczywiście, potrafią się one różnić długością, np. doniesienie sporządzone z notatek T.W. „Kozakowski” ma aż 13 stron, a u T.W. o pseudonimie „Kawon” tylko 4²⁸. Ta rozbieżność jest dodatkowym dowodem na wiarygodność źródła, ponieważ im jest większa, tym zmniejsza się prawdopodobieństwo spreparowania, gdyż naturalne jest, że każdy człowiek robi różne notatki. Wracając do głównego wątku od zwołania synodu, czyli od kwietnia 1966 r. do stycznia 1967 r., kiedy to odbywał się kurs, wpłynęło bardzo mało wniosków ze strony duchowieństwa²⁹. W takim wypadku należy zadać sobie pytanie, czy przy natłoku obowiązków duszpasterskich i, przynajmniej wśród części księży, braku zainteresowania we wzięciu na swoje barki losów synodu mogliby oni sprawnie go koordynować, a także czy wyglądałby on tak, jak ostatecznie wyglądał. Należy się też zastanowić, czy chęć metropolity poznańskiego, aby synod był duszpasterski, zostałaby spełniona, gdyby nie osoby, które miały taką samą wolę jak on. Na pewno można powiedzieć jedno, że Komisja Koordynacyjna i Statutowa miała przemożny wpływ na synod.

1.3. Praca komisji przygotowawczych

Jak zostało już wyżej wskazane, większość komisji ukonstytuowała się w 1966 r. od razu po zapowiedzi synodu, dlatego ich członkowie mogli dość szybko rozpocząć przygotowania. Polegały one na skompletowaniu składu, podziale na poszczególne sekcje oraz pracy nad projektami dokumentów, które miały być oparte na wykonanych pracach przed Soborem Watykańskim II, oczywiście po uprzednim ich dostosowaniu do wymogów nowych czasów oraz propozycji nadsyłanych przez księży, osoby życia konsekrowanego, a także świeckich³⁰. Gotowe projekty przesyłano najpierw do sekcji naczelnej danej komisji, a po sprawdzeniu droga tych materiałów wiodła do Komisji Koordynacyjnej i Statutowej. Jak zostało już wskazane, sprawdzała ona i redagowała tekst, który wysyłany był do Komisji Głównej, gdzie go czytano i zatwierdzano lub odsyłało ponownie w razie jakichś poprawek do koordynatorów, którzy nadawali mu już ostateczną formę³¹.

²⁸ W przypadku T.W. „Kozakowski” patrz: AIPN Po, 06/22, t. 8, 51–64. Natomiast T.W. „Kawon” patrz: AIPN Po, 06/22, t. 8, 47–50.

²⁹ Prawdziwość tego można potwierdzić jednym z listów wysłanych przez ks. Pawelczaka do abp. Baraniaka z początków 1967 r., informujących o zastoju i opóźnieniu w tworzeniu projektów. AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264.

³⁰ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, 538.

³¹ Waldemar Pawelczak, „Archidiecezjalny Synod Poznański 1968 r.”, w: *W służbie Kościoła Poznańskiego. Księga pamiątkowa na 70-lecie urodzin Arcybiskupa Metropolity dr. Antoniego Baraniaka*, red. Ludwik Bieleśzewski (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1974), 354–355.

Sekcje poszczególnych organów komisyjnych pracowały w trybie spotkań, podczas których dyskutowano i omawiano zadania. Tryb zwoływania zebrań nie był ustalany z góry, wpływało na to wiele czynników, m.in. wskazany wyżej brak materiału do pracy wynikający z nieprzekazywania swoich propozycji, co przekładało się na opóźnienia w pracach, o których informowany był abp A. Baraniak przez ks. W. Pawelczaka³². Ze względu na to, że cała machina przygotowań była ze sobą sprzężona, przestój w jednej z nich oznaczał zatrzymanie całych przygotowań, ponieważ swoich obowiązków nie mogła wykonywać Komisja Koordynacyjna i Statutowa. Jednakże pomimo tego większość sekcji rozpoczęła swoje prace już w 1966 r. Przykładowo sekcja seminaryjna odbywała zebrania mniej więcej co miesiąc od 7 listopada 1966 r.³³ Warto nadmienić, że Komisja Główna odbyła łącznie najwięcej spotkań ze wszystkich komisji, bo około 28. Ta informacja jest szczególnie ważna, gdyż dzięki niej dowiedzieć się można, jak abp A. Baraniak aktywnie pracował na rzecz synodu, co wraz z wiedzą o samodzielnym nanoszeniu przez niego poprawek do tekstów powoduje, że można się pokusić o stwierdzenie, że chciał dawać wzór zaangażowania i pracy na rzecz synodu³⁴.

Należy stwierdzić, że przyjęty tryb prac przygotowawczych był jeszcze mocno zakorzeniony w przedsoborowym modelu. Oczywiście, nie jest to zarzut, bo podczas ogłaszania synodu nie znano jeszcze metody przygotowań, którą można zaobserwować we współczesnych nam synodach, takich jak ukończony II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej. Na ziemiach polskich nowego modelu przygotowań pierwszy raz użyto podczas synodu krakowskiego z lat 1972–1979, a od tamtej pory jest on nieprzerwanie wykorzystywany.

2. Propozycje synodalne

Nowością, jaka została wprowadzona do synodu poznańskiego, była możliwość wnoszenia swoich propozycji i postulatów, co miało zaktywizować wiernych świeckich, ale przede wszystkim duchowieństwo. Nasuwa się pytanie, skąd Kościół poznański przejął tę praktykę? W związku z tym, że charakter artykułu oraz posiadane materiały nie pozwalają autorowi na zbyt głębokie szukanie rozwiązań, bazuje on jedynie na wnioskach wyciągniętych z dostępnych źródeł, które jednak mogą się stać przyczynkiem do dalszych badań i rozważań. Jedną z możliwych odpowiedzi, choć niewątpliwie trudną do obrony, jest stwierdzenie, że synod poznański przejął to po poprzedzającym go synodzie włocławskim. Po pierwsze, w dostępnym źródle, czyli *Kronice Diecezji Włocławskiej*, w której zostały opublikowane statuty oraz przemówienia, odezwy, komunikaty i inne dokumenty związane z synodem, brak jest wzmianki o wsłuchaniu się w głos osób świeckich poprzez możliwość przesyłania propozycji. Po drugie, został

³² Większość listów znajduje się w jednej teczce. Warto wskazać, że jest tam również korespondencja, w której przewodniczący komisji byli pośpieszani z przesyłaniem efektów swoich prac. AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 264.

³³ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 283.

³⁴ Podane przez autora informacje znajdują się w dwóch teczkach: AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 289 i AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 290.

on zapowiedziany jeszcze przed Soborem Watykańskim II, czyli swoimi korzeniami sięga czasów tzw. jurydycznych synodów kodeksowych³⁵. Powoduje to, że przygotowania mogły przebiegać w klasycznym trybie, który nie przewidywał konsultacji osób świeckich³⁶. Drugą, ale za to bardziej prawdopodobną hipotezą jest wzorowanie się na sposobie przeprowadzenia Soboru Watykańskiego II. Po pierwsze, podczas zapowiedzi jego zwołania papież wyraził życzenie, aby biskupi przesyłali swoje propozycje, które się zachowały dzięki wydaniu ich drukiem³⁷. Po drugie, przesłane teksty stały się podstawą do pracy nad schematami i projektami dokumentów końcowych, podobnie jak np. podczas omawianego synodu poznańskiego. Dlaczego autor uważa tę hipotezę za bardziej prawdopodobną? Odpowiedź można znaleźć w kilku przesłankach. Pierwsza z nich to podobieństwo wykazane już w poprzedniej części rozdziału, czyli komisje synodalne, które nie były złożone tylko i wyłącznie z kurialistów, ale także z innych księży oraz kilku osób świeckich. Kolejną synoptyczną rzeczą jest model pracy, wspomniany wyżej, jaki został narzucony zebraniu Kościoła poznańskiego. Jednakże najważniejszą, według autora, przesłanką są słowa, które napisał ks. Kazimierz Dullak w swojej pracy, wskazując, że Sobór Watykański II stał się dla późniejszych synodów prototypem³⁸. Po lekturze dokumentu zapowiadającego zwołanie synodu poznańskiego można dodać jeszcze jedną myśl, mianowicie, że ten sposób aktywizacji był już znany w Kościele poznańskim za czasów kard. A. Hlonda. W swojej mowie abp A. Baraniak podkreślił następujące słowa: „Idąc śladami mego poprzednika ks. kard. Augusta Hlonda, wzywam całe duchowieństwo mej archidiecezji do udziału w pracach przygotowawczych synodu. Sugestie i propozycje na synod można nadsyłać do końca bieżącego roku na ręce sekretarza”³⁹.

W przytoczonym fragmencie odnajdujemy przesłankę, która sugeruje, że chęć aktywnego włączenia duchowieństwa w prace przygotowawcze była podejmowana już za czasów poprzedniego prymasa Polski. W tym świetle wydaje się naturalne skorzystanie z możliwości poproszenia księży o przesyłanie swoich propozycji i sugestii. Kwestią, o której należy pamiętać są lata, w których swoje prace prowadził synod poznański. Jest to okres głębokich reform, jakie przeżywał Kościół na całym świecie w wyniku prac Soboru Watykańskiego II. Należy pamiętać, że dużo z postulatów, które się pojawiały mogło być czasami daleko idącymi, co spowodowane było entuzjazmem wywołanym

³⁵ Pojęcie to używane jest w prawie kanonicznym na określenie synodów, które odbywały się zgodnie z zasadami *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 r. Pawelczak, „Archidiecezjalny Synod Poznański 1968 r.”, 366.

³⁶ *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. nie mówił nic o przygotowaniu synodów. Kazimierz Dullak, *Ecclesia Semper Reformanda. Zjawisko synodalności w Polsce po Soborze Watykańskim II* (Szczecin: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007), 83–84.

³⁷ *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando*, series I (Antepreparatoria). Volumen II: Consilia et Vota Episcoporum ac Praelatorum, pars II: Europa (Vatican: Typis Polyglottis Vaticanis, 1960), dostęp 11.04.2023, <https://archive.org/details/ADAII.2>.

³⁸ Dullak, *Ecclesia Semper Reformanda. Zjawisko synodalności w Polsce po Soborze Watykańskim II*, 83.

³⁹ AIPN Po, 06/22. t. 8, Stenogram wystąpienia arcybiskupa Baraniaka w katedrze poznańskiej z okazji sesji kleru archidiecezjalnego w dniu 18 IV 1966 r. o godz. 11:50, 84.

wśród części wiernych. Takim przykładem są ankiety poznańskiego Klubu Inteligencji Katolickiej (dalej KIK), które mogli wypełniać wierni. Według źródeł miała wpłynąć całkiem spora liczba uzupełnionych arkuszy. Niestety, autor nie ma wiedzy, czy zachowały się do dzisiaj, a także jak zostały ułożone pytania. Aktualnie materiały te są niedostępne w związku z planowanym przeniesieniem zasobów archiwum poznańskiego KIK-u do Archiwum Państwowego w Poznaniu (dalej AAP)⁴⁰.

Kolejną kwestią, którą warto podkreślić, jest fakt, że propozycji nie przedstawiono w postaci własnoręcznie spisanych życzeń i próśb, dlatego nie ma wiedzy na temat ich pochodzenia ani autorstwa. Spotkać można tylko małe kartki, na których zostały napisane krótkie zdania, czasami teksty noszące znamiona postulatów i sugestii, jednakże niebędące w żaden sposób zatytułowane, co pomogłoby w stwierdzeniu ich autentyczności i upewnieniu się, że występuje w nich propozycja zmian. To, niestety, utrudnia przyjęcie i jednoznaczną ocenę materiału, a także możliwości badawcze, gdyż podczas ich analizy trzeba pamiętać, że jest to kopia, a nie oryginał. Brak podkreślonego autorstwa uniemożliwia podział ich na stan, z którego pochodzi autor, a tym samym przesłedzenie np. stopnia świadomości laikatu wnoszącego postulaty, a także jak wyobrażali sobie pracę Kościoła sami duchowni. Jednakże, pomimo przedstawionych zarzutów, pod pewnymi względami mogą być autentyczne. Po pierwsze dlatego, że znajdują się one w teczkach, które zawierają dokumenty z kancelarii abp. A. Baraniaka. Spośród licznej dokumentacji tam się znajdującej przebija się duża liczba listów od ks. W. Pawelczaka. Nie jest to nic dziwnego, mając na względzie fakt, że wspomniany duchowny był głównym sekretarzem. Większość postulatów najczęściej przechodziła przez ręce dziekanów, którzy mogli je wysyłać bezpośrednio do przewodniczących komisji albo sekretarza synodu. Dodając do tego fakt, że kopie te są w maszynopisie oraz widnieje na nich podpis ówczesnego rektora seminarium poznańskiego, można by było wysnuć wniosek, że wspomniane karteczki były przepisane na maszynie wyciągiem najważniejszych propozycji, tak aby można je było przedstawić arcybiskupowi⁴¹. Za tym rozwiązaniem zdaje się przemawiać również obecność we wspomnianym zbiorze kilku listów zawierających postulaty, które zostały wysłane bezpośrednio na adres kancelarii abp. A. Baraniaka. Nie są one przepisane i są pozostawione w oryginale. Po drugie, odpisy ewidentnie zostały stworzone na użytek wewnętrzny, ponieważ z samego założenia postulaty nie były nigdzie udostępniane, jedynie przewodniczącym komisji i metropolicie. Dlatego autor uważa, że jest to kopia wykonana przez ks. W. Pawelczaka. Na ile ta kopia jest wierna, niestety, nie ma możliwości sprawdzenia, można jedynie żywić nadzieję, że autor pisma podszedł do tego zadania rzetelnie, co jednakże nie oznacza, iż należy traktować to jako oryginał.

Wyjaśnwszy już najważniejsze kwestie, można przejść do opisu propozycji i skupić uwagę na kilku obszarach, głównie na propozycjach zmian w liturgii i formach

⁴⁰ Konrad Białecki, *Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu w latach 1956–1991* (Poznań: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu – Wydawnictwo Poznańskie, 2012).

⁴¹ Te notatki zostały odpowiednio pogrupowane i włożone do teczek odpowiednich komisji, dlatego nie znajdzie się ich w jednej tezcze. AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 293.

duszpasterstwa. Po Soborze Watykańskim II największe i najdonioślejsze zmiany zasły w zakresie kultu i sposobie sprawowania sakramentów. W związku z tym warto jest przyjrzyć się, jakie potrzeby w tej materii były poruszane w sugestiach zmian, które synod poznański powinien poczynić. Zasadniczo można byłoby podzielić je na kilka grup. Pierwsza z nich dotyczy prawa kościelnego. Przykładowo – udzielanie dyspensy od piątego przykazania kościelnego dla gości weselnych oraz uznanie sobotniej mszy wieczornej za wypełnienie obowiązku niedzielnego⁴². Druga grupa dotyczy sposobu urzędzenia i dyscypliny Kościoła, czyli powoływania proboszczów według kwalifikacji, utworzenia kolegium prezbiterów i laików, organizowania wymian spowiedników z okazji pierwszych piątków, wykorzystywania ofiar wiernych na ozdobę kościoła, nowe naczynia i szaty liturgiczne, pilnowania punktualności nabożeństw przez kapłana, organizowania kursów liturgiczno-muzycznych dla organistów, wydawania pozwolenia dla administratorów na trinowanie⁴³, używania światła elektrycznego w kościele itd.⁴⁴ Trzecią grupę cechują postulaty dotyczące sensu stricto dyscypliny sakramentów oraz nabożeństw. Znalazły się tutaj prośby, aby wprowadzić: mszę celebrowaną przodem do ludzi w języku polskim, więcej pieśni, nowe melodie, częstsze sprawowanie sakramentu bierzmowania, modlitwy u stopni ołtarza w języku polskim, nowe rozważania podczas różańca, które bardziej pobudzałyby myślowo, dostosowanie modlitw podczas sakramentów i sakramentaliów do czasów dzisiejszych oraz wprowadzenie liturgii słowa w języku polskim. Z wymienionej grupy można wyróżnić jeden postulat charakteryzujący się dużym stopniem radykalizmu, mowa tu o wyeliminowaniu praktyk niezgodnych z duchem nowej liturgii, czyli nowenn oraz litanii. Pomijając kwestie teologiczne, można stwierdzić, że zmiany, do których doprowadził Sobór Watykański II, pobudziły różne osoby wewnątrz Kościoła do wyrażenia swoich poglądów, nierzadko radykalnych.

Głównym i najważniejszym zadaniem Kościoła jest duszpasterzowanie. W związku z tym poniżej zostaną prześledzone propozycje, które wpłynęły na temat zmian w prowadzeniu duszpasterstwa. W głównej mierze mamy tu do czynienia z sugestiami zmieniającymi dyscyplinę kościelną, np. krótsze, prostsze, rzadsze listy biskupów, powołanie specjalnego funduszu Apostolstwa Publicznego, który organizowałby różnego rodzaju misteria itd., stworzenie zespołów parafialnych zajmujących się zagadnieniami duszpasterskimi, aby odciążyć księży, stworzenie biblioteki parafialnej, zorganizowanie w kościołach tzw. skrzynek zapytań, przedłużenie przygotowania do sakramentu małżeństwa, wprowadzenie katechumenatu dla narzeczonych, możliwość składania swoich wniosków lub uwag do pracy duszpasterskiej, częstsze udzielanie przez księży

⁴² Różne modlitewniki podają inną kolejność, w związku z czym trudno jest odszyfrować, o jakie przykazanie chodzi. Jednakże z treści i kontekstu można wytypować dwa, czyli obowiązek uczestnictwa we mszy niedzielnej oraz powstrzymanie się od zabaw w czasie nakazanym. Według autora najbardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza opcja.

⁴³ Trinowanie, czyli pozwolenie na odprawianie przez księdza trzech mszy w ciągu jednego dnia.

⁴⁴ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 293.

dyspens, udzielanie sakramentów tylko tym osobom, które są odpowiednio dysponowane, np. nie odprawiać pogrzebu ateistom i jawnym grzesznikom⁴⁵.

W kwestii katechizacji przykładowo zaproponowano, aby objąć nią osoby dorosłe, żeby obok rekolekcji parafialnych odbywały się również stanowe, wprowadzenie mszy św. dla całych rodzin, przesyłanie do parafii większej liczby materiałów kaznodziej-skich, usunięcie rozdzwiewku między nauką soboru, nauczaniem Pawła VI a zachowy-waniem w Polsce postawy ostrożnej, itd.⁴⁶ Według autora na uwagę zasługują jeszcze dwa postulaty. Jeden z nich, może niebezpośrednio związany z życiem Kościoła lo-kalnego, a mianowicie, żeby wystosowano apel wybaczący i proszący o wybacze-nie naród ukraiński, aby starać się ich zrozumieć i z nimi współpracować. Nietrudno dostrzec tutaj analogię do listu biskupów polskich do niemieckich z 1965 r. Następną dość ciekawą sugestią jest, aby poprzez tridua i nauki rekolekcyjne stworzyć elitę osób świeckich⁴⁷. Niestety, nie wiadomo, kim i jakiego stanu jest autor jednakże głos ten był odosobniony.

Mówiąc o duszpasterstwie, trudno jest pominąć księży, którzy do spełniania tego zadania zostali powołani. Postulaty, które zgłaszano do komisji zajmującej się ich spra-wami, można podzielić na dwie grupy: te, które dotyczyły ogólnie Kościoła i jego praktyk oraz bezpośrednio odnoszące się do księży. Pierwsza z nich zawiera między innymi chęć większej otwartości w stosunkach między biskupami a kapłanami, znie-sienia zwrotów eksceleńco, eminencjo itd., stworzenia biblioteki naukowej dla księży, zwiększenia współpracy między parafiami a kościołami rektorskimi oraz zakończenie rywalizacji między zakonnikami a księżmi diecezjalnymi⁴⁸. Oprócz nich na uwagę za-sługują sugestie dotyczące podzielenia dużych parafii i zbudowanie kaplic tam, gdzie nie ma kościołów. Dlaczego autor uważa, że jest ona warta uwagi? Powodem jest ide-alne wpisywanie się w działania, które prowadził sam abp A. Baraniak od początku swojego posługiwania w Poznaniu. Najbardziej charakterystyczna jest walka, którą stoczył w roku 1967, gdyż władze wtedy notorycznie miały odmawiać prawa do budo-wy kościołów. W ramach manifestu postanowił odprawić pasterkę w miejscu, w któ-rym władze nie wydały pozwolenia, a gdzie był prowizoryczny, mały blaszany kościół. Wracając do drugiej grupy, którą wyróżniono, znajdują się tam następujące postulaty: dostosowanie stroju duchownego do czasów współczesnych, informowanie wikariusza przynajmniej miesiąc przed zmianą placówki oraz miesiąc urlopu i jeden dzień wolny w tygodniu dla nich. Oprócz tego, śledząc tę listę, można zauważyć również dążenie do zwiększenia roli, jaką mieliby po synodzie odgrywać najmłodszy księża.

Wspomniano wcześniej o postulatach, które zostały wysłane bezpośrednio do abp. A. Baraniaka, a które są zachowane w rękopisie lub maszynopisie autorstwa osób świeckich. W niniejszym artykule zostaną omówione dwa z nich. Jeden jest anonimowy, drugi napisany został przez Alfreda Włocha. Zaczynając od pierwszego wymie-

⁴⁵ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 294.

⁴⁶ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 294.

⁴⁷ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 294.

⁴⁸ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 290.

nionego, można tam przeczytać zachętę, aby utworzyć kościelną rozgłośnię radiową⁴⁹. Po pierwsze, miałyby to być odciążeniem dla księży, którzy zamiast głosić kazania, mogliby podczas mszy puszczać je z radia. Według autora tych słów mogłoby to być remedium na braki księży w Ameryce Południowej oraz w późniejszym terminie miałyby doprowadzić do zmiany podejścia w Kościele i powierzenia diakonom możliwości odprawiania Mszy św.⁵⁰ Bardzo ciekawe są postulaty zaproponowane przez Alfreda Włocha, który mieszkał w Szamotułach i w jednym z pierwszych punktów poprosił o wyniesienie kolegiaty szamotulskiej do rangi bazyliki⁵¹. Poza tym jego sugestie dotyczą głównie zmian w liturgii lub w ożywieniu życia religijnego, np. wprowadzenie języka polskiego do całej liturgii, czytanie tylko przez ludzi dorosłych, a nie ministrantów, powołanie laikatu do współpracy, utworzenie diakonatu stałego oraz odnowę życia kapłańskiego⁵².

Bardzo interesującym i wartym wspomnienia jest tzw. wniosek księży studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Są to propozycje, które wysunęli do przedyskutowania na synodzie. Całość skupia się głównie na życiu naukowym diecezji. Przykładowo: zreformowanie katechezy w zakresie nowych rozwiązań organizacyjnych i personalnych, umożliwienie alumnom pracy naukowej, rozszerzenie działania komisji teologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, powołanie rady kapłańskiej, utworzenie funduszu katechetycznego czy np. ożywienie komisji liturgicznej do przeprowadzenia odnowy. Jednakże najciekawszym jest postulat reaktywowania Akademii Lubrańskiego. Jest tu materiał do przeprowadzenia badań nad powiązaniem między tym postulatem a utworzeniem w 1974 r. Papieskiego Wydziału Teologicznego⁵³.

Zakończenie

Okres przygotowawczy do synodu zakończył się wraz z pierwszą sesją 4 czerwca 1968 r. Trwał on około dwa lata i był czasem intensywnej pracy całego duchowieństwa na czele z pasterzem poznańskiej diecezji abp. Antonim Baraniakiem. Choć przygotowania były mocno osadzone w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1917 r., to wprowadzono szereg nowinek. Wystarczy wymienić chociażby osoby świeckie zasiadające w komisjach przygotowawczych, a także możliwość przesyłania propozycji synodalnych przez wszystkich mieszkańców archidiecezji poznańskiej. One natomiast są bardzo cennym materiałem do badań nad oczekiwaniami ludzi względem Kościoła poznańskiego i jego urzędników. Niniejszy artykuł może być również przyczynkiem do nowych badań nad wieloma kwestiami, których autor nie zdołał poruszyć.

⁴⁹ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 286.

⁵⁰ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 286.

⁵¹ AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 284.

⁵² AAP, Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka, OA XIII, 284.

⁵³ Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, „O wydziale”, dostęp 11.04.2023, <https://teologia.amu.edu.pl/strona-glowna/wt/o-wydziale>.

Bibliografia

- Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando*. Series I (Antepreparatoria).
Volumen II: Consilia et Vota Episcoporum ac Praelatorum. Pars II: Europa. Vatican: Typis
Polyglottis Vaticanis, 1960. Dostęp 11.04.2023. <https://archive.org/details/ADAI.2>.
Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. Kancelaria Arcybiskupa Antoniego Baraniaka.
OA XIII.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Poznaniu. *Synod Poznański 1968*.
06/22. T. 8.
- Białecki, Konrad. *Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu w latach 1956–1991*. Poznań:
Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu – Wydawnictwo Poznańskie, 2012.
- Dullak, Kazimierz. *Ecclesia Semper Reformanda. Zjawisko synodalności w Polsce po Soborze
Watykańskim II*. Szczecin: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007.
- Pawelczak, Władysław. „Archidiecezjalny Synod Poznański 1968 r.”. W: *W służbie Kościoła
Poznańskiego. Księga pamiątkowa na 70-lecie urodzin Arcybiskupa Metropolity
dr. Antoniego Baraniaka*, red. Ludwik Bieleszewski, 345–369. Poznań: Księgarnia
św. Wojciecha, 1974.
- Rocznik Archidiecezji Poznańskiej*. Poznań: nakł. Kurii Metropolitalnej, 1968.
- Rumiński, Stanisław. „Teolog i cierpienie. Franciszek Dziasek 1909–1971”. W: *Byli wśród
nas*, red. Feliks Lenort, 377–397. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1978.
- Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego odprawionego pod przewodnictwem księdza
Arcybiskupa dra Antoniego Baraniaka w dniach 4 czerwca, 12 września i 12 października
w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1972.
- Sztafrowski, Edward. „Instytucja synodu przed Soborem Watykańskim Drugim”. *Prawo
Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny* 31, 3–4 (1988): 23–33.
- Wilczyński, Leszek. *Dzieje archidiecezji poznańskiej w XX wieku i na początku XXI wieku*.
T. 4. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza, 2019.
- Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. „O wydziale”.
Dostęp 11.04.2023. <https://teologia.amu.edu.pl/strona-glowna/wt/o-wydziale>.

Streszczenie

Tematem artykułu było omówienie okresu przygotowawczego do Synodu Poznańskiego z 1968 r. Omówiono wszystkie komisje i wymieniono najważniejszych członków. Dodatkowo autor próbował odpowiedzieć na pytanie: jaki wpływ na całokształt synodu miały nominacje księży do poszczególnych komisji oraz jak posługi pełnione przez tych duchownych oddziaływały na kształt tego zgromadzenia. Nakreślono również sposób, w jaki pracowano w komisjach. Omówiono także propozycje synodalne nadsyłane przez różne środowiska archidiecezji poznańskiej. Przedstawiono również ciekawe sugestie, jakie zostały nadesłane przez wiernych.

Słowa kluczowe: archidiecezja poznańska, synod, komisje przygotowawcze, propozycje synodalne, członkowie, okres przygotowawczy

Abstract

PREPARATIONS FOR THE FIRST SYNOD OF THE ARCHDIOCESE OF POZNAN (POZNAŃ) IN 1968

The subject of the article was to discuss the preparatory period for the 1968 Synod of Poznan (Poznań). All the committees were discussed and the most important members were listed. In addition, the author attempted to answer the question: what impact did the appointments of priests to the various commissions have on the synod as a whole, and how did the ministries performed by these clergymen affect the shape of the assembly. The way in which the committees worked was also outlined. Synodal proposals sent by various circles of the Poznan (Poznań) Archdiocese were also discussed. Interesting suggestions sent by the lay faithful were also presented.

Keywords: Poznan (Poznań) Archdiocese, synod, preparatory commissions, synodal proposals, members, preparatory period